

IV KRONIKA

ARCHITEKTURA KAMIENNA OSTROWIA LEDNICKIEGO W ŚWIETLE BADAŃ Z LAT 1987 – 1990

Ruiny centralnej kaplicy i przylegającego do niej pałacu oraz reszty jednonawowego kościoła w obrębie grodu na Ostrowie Lednickim stanowią zespół zabytkowy z epoki pierwszych Piastów, niezwykle cenny nie tylko w skali polskiej, lecz również europejskiej. Wielokrotnie eksplorowany i posiadający obfitą literaturę nigdy jednak nie został wyjaśniony do końca, a jego interpretacje, szczególnie jeżeli chodzi o datowanie, są różnorodne i hipotetyczne.

W 1987 r. w ramach Interdyscyplinarnego Zespołu do Badań Ostrowia Lednickiego powołano ekipę badawczą, której celem jest opracowanie nowoczesnej monografii architektury kamiennej na Ostrowie Lednickim. W jej skład weszli pracownicy Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie: mgr Teresa Rodzińska-Choraży, inż. arch. dr Tomasz Węclawowicz, mgr Adam Biedroń, pod kierownictwem prof. dr habil. Klementyny Żurowskiej. Możliwość nowego opracowania omawianych zabytków uzależniona była od ponownego odsłonięcia i sprawdzenia wcześniejszych wykopów oraz od otwarcia nowych w szczególnie newralgicznych punktach. Pozwoliłoby to na przeanalizowanie murów fundamentowych i kolejnych poziomów użytkowych w poszczególnych budowlach w połączeniu ze stratygrafią grodu wokół i wewnątrz obiektów. Z tych względów ekipa krakowska nawiązała współpracę z archeologami zatrudnionymi w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. W tej grupie znaleźli się: mgr Mateusz Łastowiecki, mgr Janusz Górecki i mgr Jacek Wrześniński.

Badania prowadzono w czterech etapach: jesienią 1987, wiosną i jesienią 1988, wiosną 1989 oraz wiosną 1990. Uzyskane wyniki były prezentowane pięciokrotnie:

- 1) na konferencji zorganizowanej na Ostrowie Lednickim w dniu 23 września 1988 r.;
- 2) na posiedzeniach Komisji Teorii Sztuki oraz Komisji Archeologicznej Oddziału PAN w Krakowie, w dniu 5 maja 1989 r.;
- 3) na posiedzeniu Komisji Teorii i Historii Sztuki PAN w Krakowie w dniu 29 czerwca 1989 r.;
- 4) na zebraniu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w dniu 23 lutego 1990 r.;
- 5) na połączonym zebraniu Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków w Warszawie w dniu 9 marca 1990 r.

Uzyskane wyniki pogłębiają naszą wiedzę o jednonawowym kościele w grodzie oraz rzucają zupełnie nowe światło na fazy budowy i użytkowania zespołu pałacowego, a także na jego pierwotną funkcję i datowanie.

Podczas pierwszej kampanii badawczej w 1987 r. sprawdzono ponownie odkryty już po wojnie tzw. drugi kościół. Dokonane wykopy potwierdziły, znany dotąd z negatywów, rzut poziomy jako jednonawowy, z prostokątnym prezbiterium, zamkniętym ścianą prostą oraz wyjaśniły kolejność budowy aneksów. Równocześnie przesądziły dyskusję dotyczącą materiału, z którego kościół był wzniesiony. Odnalezienie dużych partii kamiennych fundamentów wschodniego muru prezbiterium oraz narożnika północno-wschodniego tegoż, wykazuje w sposób oczywisty, że była to pierwotnie budowla kamienna, a nie drewniana. Charakter tych fundamentów oraz zachowanych częściowo murów naziemnych aneksów jest zbliżony do struktury fundamentów kaplicy oraz pałacu.

W latach 1988, 1989 i 1990 badaniami objęto ruiny zespołu pałacowego. Jak wiadomo, składają się one z kaplicy i związanego z nią od zachodu budynku pałacowego. Kaplica ma formę równoramiennego krzyża greckiego z apsydą wschodnią, wzbogaconego o obejście na rzucie odcinków koła, łączących poszczególne ramiona krzyża. Budynek pałacowy na rzucie prostokąta podzielony jest na cztery pomieszczenia w układzie jednotraktowym. W narożniku południowo-wschodnim pałacu znajdują się pozostałości klatki kręconych schodów, natomiast we wschodnie pomieszczenie pałacu wbudowano jeszcze w okresie średniowiecza, czworoboczny, sklepiony aneks wieżowy, ze schodami w grubości muru południowego. Oba trakty mają wspólne wejście do kaplicy w jej południowo-zachodnim narożniku. Zachowane fragmenty murów naziemnych pałacu i kaplicy wykonane są z okrzesków różnego rodzaju i kształtu, z przewagą piaskowca kwarcytowego, obrabianego techniką *opus incertum* w płaskie płyty, układane przez całą szerokość muru i spojone zaprawą gipsową. Mury naziemne czworobocznego aneksu wieżowego reprezentują natomiast technikę *opus emplecton* i są licowane regularnie ociosanymi kostkami, na zaprawie wapienno-gipsowej, z zachowanymi dużymi partiami oryginalnego tynku, ze spoinami podkreślonymi końcem kielni.

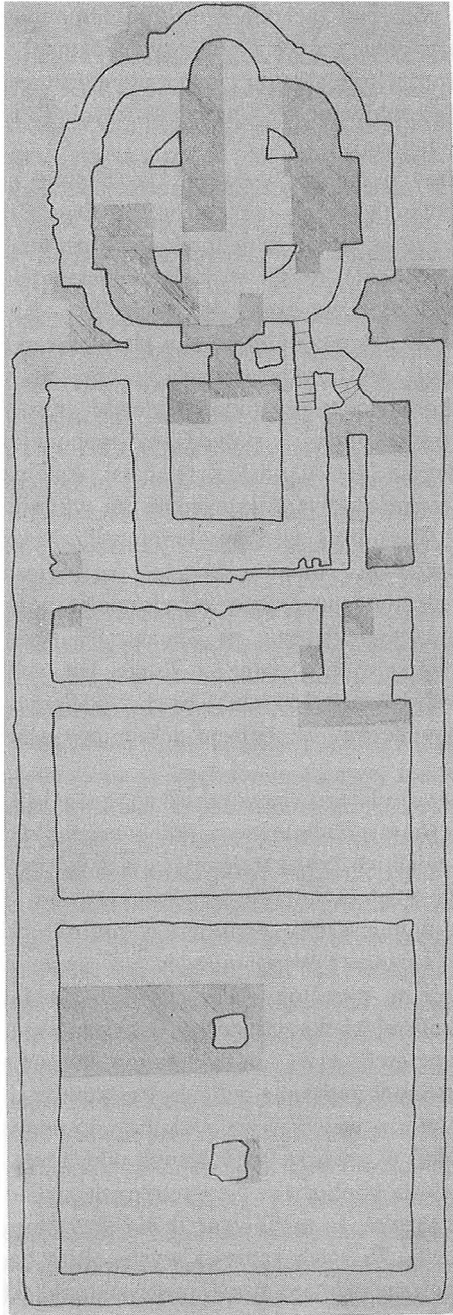
Podczas trzech wymienionych sezonów badawczych zweryfikowano fundamenty zewnętrzne i wewnętrzne kaplicy oraz kolejne poziomy użytkowe w jej wnętrzu. Przebadano również część niewralgicznych punktów na terenie pałacu i w aneksie zachodnim. W wyniku przeprowadzonych wykopów stwierdzono szereg bardzo istotnych, całkowicie nowych faktów. Mury kaplicy ujawniają trzy rodzaje fundamentów:

1) wykonany z warstw kamieni średniej wielkości, łączonych w dolnej części gliną, w górnej białą zaprawą z gipsu;

2) z kamieni tej samej wielkości, lecz z innym sposobem użycia zaprawy, zastosowanej w znacznie większej ilości i niemal całkowicie oblepiającej gładką warstwą lico fundamentu;

3) wykonany z kamieni łupanych w płyty, podobnie jak w murach naziemnych układane warstwami przez całą szerokość fundamentu, i spokojnych bardzo obficie użytą zaprawą gipsową.

Pierwszy z opisanych trzech rodzajów fundamentów, występuje w murach obwodowych kaplicy, w pełnym fundamencie apsydy w ruszcie wewnątrz budowli, skonstruowanym z czterech łań fundamentowych, krzyżujących się parami pod kątem prostym. W miejscu ich przecięcia, w części naziemnej znajdują się cztery filary. Dolne partie rusztowego fundamentu są przewiązane z fundamentem murów obwodowych. Ten sam typ fundamentów widoczny jest w dolnej części studni, w południowo-zachod-



Ryc. 1. Ostrów Lednicki. Rzut poziomy reliktów pałacu i kaplicy z zaznaczonymi wykopami z l. 1988 – 1989

nim narożniku kaplicy. Drugi rodzaj fundamentów odnajdujemy po zewnętrznej stronie północno-wschodniego, północno-zachodniego i południowo-zachodniego fragmentu obejścia. Stanowi on pasy poszerzające pierwotny fundament i nie jest z nim organicznie związany. Trzeci rodzaj fundamentu tworzy trzydziestocentymetrowej wysokości nadmurówkę rusztu fundamentowego we wnętrzu świątyni. Ta nadbudowa nie jest przewiązana z murami obwodowymi.

Dwa południowe filary o przekroju ćwiartki koła stoją na podstawie kwadratowej, przewiązanej z pierwotną, dolną częścią rusztu. Dwa filary o tej samej formie nie mają takiej podstawy i łączą się z nadbudowaną częścią rusztu. W południowo-wschodniej i północno-wschodniej części obejścia widoczny jest rodzaj odsadzki, która w miejscu najbardziej wklęsłym ma szerokość około 20 – 30 cm i stopniowo zanika w kierunku dwu narożników. Na poziomie korony pierwotnego rusztu fundamentowego zalega posadzka, widoczna w dużych partiach w obejściu południowo-wschodnim i północno-zachodnim. Posadzka ta ma formę wylewki gipsowej o barwie kremowo-różowej. W południowo-wschodniej i południowo-zachodniej części obejścia przy południowym boku każdego z filarów, odsłonięte zostało łukowate zagłębienie na około 10 – 15 cm. Wyraźnie wymodelowane krawędzie tej wklęsłości ujawniono również pomiędzy południowymi filarami na osi ich południowego boku oraz fragmentarycznie w prostokątnym, południowym ramieniu krzyża. Analogiczną strukturę, związaną z najniższą posadzką znaleziono po przeciwnej stronie w północno-zachodniej części obejścia. Tym razem była ona głębsza, na 25 cm. Na wysokości stropu płytowej nadbudowy rusztu fundamentowego zalegała druga posadzka, również z różowej wylewki gipsowej, ale gruboziarnistej i ciemniejszej w odcieniu. Ten poziom jest równy z domniemaną odsadzką widoczną w obejściu południowo-wschodnim i północno-zachodnim.

Fundamenty muru wschodniego, czworobocznego aneksu wykazują cechy typu pierwszego. Fundamenty muru południowego, północnego i zachodniego tegoż pomieszczenia są wykonane z wielkich brył kamiennych, z użyciem w niektórych miejscach kamieni płytkowych, we wnętrzu aneksu bez zaprawy, po stronie zaś zewnętrznej zlepięte gliną lub ziemią wymieszaną z wtórnie użytymi okruskami zaprawy gipsowej. Ten rodzaj fundamentu, łącznie z wspomnianym już uprzednio murem naziemnym licowanym kostką, zostaje tu określony jako czwarty. Fundament tego typu charakteryzuje też podstawę kolistej klatki schodowej. Nakłada się on na mur południowo-wschodni pałacu i jest przewiązany z południowym murem aneksu w jego części wschodniej. Ślady przebudowy związane z licem kostkowym i zaprawą wapienno-gipsową widoczne są: w otworze wejściowym z kaplicy do pomieszczenia zachodniego; w wyższych partiach studni; w otworze wejściowym wiodącym na schody w południowo-zachodniej części obejścia kaplicy i w wewnętrznych partiach kręconej klatki schodowej. Należy jednak zaznaczyć, że zachowane *in situ* dwa stopnie kręconych schodów są spojone zaprawą gipsową. Ta sama zaprawa występuje w zachowanych dwu oryginalnych warstwach zewnętrznych muru naziemnego okrągłej klatki schodowej, widocznych w narożniku południowo-wschodnim pomiędzy pałacem i kaplicą. Ten fragment muru nie jest licowany kostką, lecz kamieniami płytkowymi.

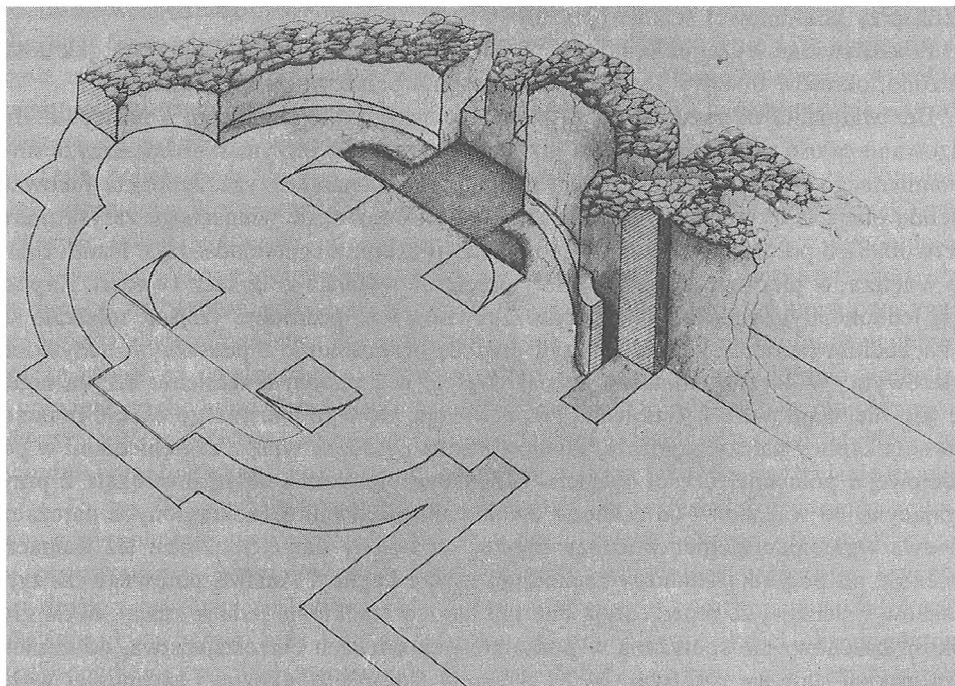
Fundamenty pałacu wykonane są głównie techniką pierwszego typu. Drugi natomiast pojawia się pod filarami tak zwanej auli – pomieszczenia położonego najbardziej na

zachód oraz pod krótkim murem północnym niewielkiego pomieszczenia na planie kwadratu, przy południowej ścianie pałacu.

Przedstawione wyżej dane pozwalają na wydzielenie trzech, a nie dwóch, jak dotąd sądzono, okresów budowy i użytkowania zespołu pałacowego na Lednicy.

Bez wątpienia od razu, w początkowym okresie zaprojektowano, a następnie zrealizowano całość założenia. Kaplica już w pierwszej fazie otrzymała formę krzyża równoramiennego z apsydą i z obejściem pomiędzy ramionami krzyża. Jednakże łukowate odcinki obejścia były płytsze o około 20 – 30 cm od obecnie widocznego zarysu muru. Pierwotne ich położenie ukazują, wspomniane już, domniemane odsadzki. Nadto filary we wnętrzu, w pierwszej fazie nie miały przekroju wycinka koła, lecz kwadrat. Kaplica była jednokondygnacyjowa, zwieńczona zapewne wieżą pośrodku. Wejście mieściło się w zachodnim ramieniu krzyża i łączyło kaplicę bezpośrednio z podłużnym budynkiem pałacowym. Widoczne natomiast dzisiaj wejście w północnym ramieniu krzyża nigdy się tam nie znajdowało i jest błędną rekonstrukcją. Do tego pierwszego okresu funkcjonowania kaplicy należy najniższa, kremowo-żółta posadzka wraz z zagłębieniami w południowej i północnej części obejścia. Miały one pierwotnie układ prostokąta z przylegającymi od wschodu i od zachodu dwoma skrzydełkami o zaokrąglonych narożach. Te dwa wgłębione elementy należy uważać za baseny chrzcielne. One też tłumaczą obecność od początku studni w zachodnim murze kaplicy. Analiza porównawcza tych basenów wskazuje, że reprezentują one typ bardzo rzadki, ale jednak znany. Mała głębokość basenów, nie spotykana w początkowych wiekach chrześcijaństwa, od czasów karolińskich staje się częstsza. Od XI wieku w Europie środkowej i zachodniej wgłębione baseny zostają zmienione na chrzcielnice umieszczane nieraz na podwyższeniu. Od zachodu przylegał bezpośrednio do kaplicy podłużny budynek z czterema pomieszczeniami, z których wschodnie w części południowej miało niewielką, wąską przestrzeń wydzieloną cienkim murem. W pomieszczeniu zachodnim nie było jeszcze filarów. Trudno powiedzieć, czy w tym pierwszym okresie budynek pałacowy był piętrowy, czy jeszcze nie. Z pewnością natomiast przyziemie nie było sklepiene.

W niedługim czasie, zapewne po paru dziesięcioleciach, nastąpiła duża przebudowa obiektu. W kaplicy polegała ona zapewne w pierwszym rzędzie na nadbudowie piętra. Nie wiadomo, czy dotyczyło to tylko krzyża, czy też i obejścia, które na parterze zostało na pewno przesklepiene. W trakcie robót wyburzono większość murów naziemnych obejścia i apsydy. Rozebrano cztery czworoboczne filary, a rusztowe ławy fundamentowe nadbudowano o 30 cm. Nowe filary uzyskały rzut ćwiartki koła, a jedynie w parze południowej pozostawiono niewysokie podstawy na rzucie kwadratu – fragment pierwotnych filarów. Obejście zostało poszerzone przez przesunięcie jego łukowatych murów o około 30 cm w kierunku zewnętrznym. Być może – sprawa jest bardzo hipotetyczna – już wtedy wbudowano klatkę kręconych schodów w grubość muru południowo-wschodniego, między kaplicą a pałacem. Basen północny zasypano, a w południowym zlikwidowano boczne partie, nadając mu rzut prostokątny. Na poziomym stropu nadbudowanego fundamentu rusztowego założono nową, gipsową posadzkę o zabarwieniu bardziej różowym od poprzedniej. Z tego samego czasu pochodzą tynki w dolnej części dwu otworów okiennych w południowym ramieniu krzyża. W pałacu, w pomieszczeniu zachodnim, wzniesiono dwa czworoboczne filary, które zapewne podtrzymywały sklepienie. W drugim od wschodu, wąskim pomieszczeniu wbudowano



Ryc. 2. Ostrów Lednicki. Rekonstrukcja kaplicy wraz z basenami

krótką ściankę między murami, wydzielając w ten sposób w południowym końcu niewielką przestrzeń na rzucie kwadratu. Można przypuszczać, że tak samo jak kaplica, również pałac otrzymał wtedy górną kondygnację. Na parterze wyłożono posadzkę z ciemnoróżowego gipsu, analogiczną do tej w kaplicy. Wiele jej luźnych kawałków znaleziono na terenie pałacu, na wtórnym złożu.

W kolejnym okresie nastąpiły jeszcze raz zmiany w strukturze pałacu i częściowo kaplicy. Niewątpliwie wschodnie pomieszczenie pałacowe popadło w ruinę. Na jego terenie wzniesiono aneks na rzucie kwadratu, rodzaj wieży o grubych murach, z okrągłą wieżyczką schodową w narożniku południowo-wschodnim. Istnieje możliwość, że zajęła ona miejsce wbudowanej w drugim okresie klatki kręconych schodów. Mur zachodni aneksu stanął częściowo na destrukcie muru działowego pałacu. Czworoboczna wieża na parterze była sklepią i łączyła się otworem wejściowym z dolną kondygnacją kaplicy. Na pewno dźwigała ona wyższe piętra, do których prowadziły schody w grubości muru południowego. W tym czasie i z tej okazji przebudowano częściowo zachodnią ścianę kaplicy i wyższe partie studni. Ślady tej przebudowy nosi również otwór wejściowy prowadzący na schody w południowo-zachodniej części obejścia kaplicy.

Niewielka budowla centralna wyposażona w basen chrzcielny od czasów starochrześcijańskich pełniła funkcję baptysterium. Początkowo występowało ono z zasady przy kościele katedralnym. W okresie wczesnego średniowiecza pojawiła się również

w związku z innymi kościołami, po czym stopniowo, w Europie środkowej i zachodniej basen chrzcielny integruje się z samym kościołem, występując w różnych miejscach, zarówno w centrum nawy głównej, jak i w partiach bocznych. Odkrycie na Ostrowie Lednickim jednego basenu chrzcielnego w obrębie niedużej centralnej budowli sakralnej, połączonej z pałacem władcy z 2 połowy X w., można by interpretować jako epigonalną formę wgłębionego urządzenia chrzcielnego w jednej z bocznych części pałacowej kaplicy książęcej. W tej kaplicy odkryto jednak dwa symetrycznie usytuowane, jednakowe w formie baseny, co jest zjawiskiem nie tylko wyjątkowym w architekturze chrześcijańskiej, lecz wskazuje ewidentnie, jak wielkie było zapotrzebowanie, właśnie w tym miejscu i w tym czasie, na urządzenia służące do udzielania chrztu drośłym. Bez wątpienia w tych okolicznościach centralny obiekt z dwoma basenami musiał być pomyślany jako baptysterium i w pierwszym okresie funkcjonował przede wszystkim w tym charakterze.

Po tym stwierdzeniu nasuwa się jednak następne pytanie. Dlaczego owo baptysterium nie zostało wybudowane przy katedrze poznańskiej lub gnieźnieńskiej, lecz na wyspie jeziora, w ścisłym związku z podłużnym budynkiem mieszkalnym? To usytuowanie budowli chrzcielnej stanowi kolejną nietypowość lednickiego baptysterium. Pojawienie się dwu, całkowicie nietypowych rysów towarzyszących omawianej budowli, wymaga niewątpliwie jakiejś próby wyjaśnienia. Szukać go chyba należy w specyfice miejsca i czasu. W 966 r. książę Mieszko przyjął chrzest. W dwa lata potem Polska doczekała się biskupa misyjnego – Jordana, który żył do 984 r. Po nim godność tę otrzymał Unger, który w 1000 r. uzyskał status biskupa diecezjalnego poznańskiego. Historia polskiej architektury zna najstarsze założenia bazylikowe Poznania i Gniezna. Pierwsze z nich swymi początkami łączone jest właśnie z Jordanem. Drugie powstało nie później jak pod koniec X w. Bazylika poznańska była średniej wielkości monumentalną budowlą w typie architektury wczesnoottońskiej. Jeżeli przyjmie się, że zaczęto ją budować zaraz po 968 r., na co nie ma oczywiście bezspornych dowodów, to oddanie jej do użytku nie mogło nastąpić wcześniej, jak w latach osiemdziesiątych X w. W jej wnętrzu z całą pewnością znajdować się musiał basen chrzcielny, zapewne jeszcze wgłębny. W analogiczne urządzenie wyposażona była bez wątpienia pierwsza katedra gnieźnieńska.

Gdzie jednak odbywały się chrzty po przyjeździe Jordana, a przed oddaniem do użytku pierwszej bazyliki katedralnej? Charakter chrzcielny okrągłej „misy” znalezionej pod katedrą poznańską, jak się zdaje, nie wytrzymuje krytyki w świetle analogii zachodnich, gdzie owe „misy” służyły do mieszania zaprawy murarskiej, jak i wobec znaleziska lednickiego. Wziąwszy pod uwagę owe nietypowości występujące w baptysterium na Lednicy można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że zespół budowli na wyspie został wzniesiony przez Mieszka właśnie z myślą o tym trudnym, początkowym okresie. Gród na jeziorze miał znakomite warunki obronne. Położony był nadto zarówno blisko Poznania, jak i Gniezna. Jordan, jako biskup misyjny, co najmniej do wzniesienia odpowiedniego budynku sakralnego i własnej rezydencji w stolicy, przebywał niewątpliwie i mieszkał przy księciu lub w jednym z książęcych grodów. O tym, że mógł to być właśnie gród na Lednicy, zdaje się wyraźnie mówić naczelną, chrzcielna funkcja budowli centralnej. baseny zajmowały w niej tak wiele miejsca, że trudno sobie wyobrazić, aby mógł tu być odprawiany kult eucharystyczny. Może na samym początku

dla księcia i jego żony? Bardzo jednak szybko w miarę chrystianizacji książęcego otoczenia, konieczność budowy kościoła w grodzie była oczywistością. Dlatego też jasno tłumaczy się powstanie, właśnie w pierwszym okresie jednonawowego kościoła z prezbiterium zamkniętym ścianą prostą.

Znamienne i potwierdzające pierwotny charakter zespołu lednickiego są dalsze jego dzieje. Gdy stały już bazyliki w Poznaniu i Gnieźnie baptysterialna rola kaplicy na wyspie straciła swoje znaczenie. Nie kto inny zapewne, jak Bolesław Chrobry, przystąpił do budowy tego obiektu, tworząc z niego dopiero teraz okazałą rezydencję władcy o królewskich już ambicjach. Ten stan rzeczy trwał do upadku pierwszej monarchii. Po przeniesieniu stolicy do Krakowa, palatium lednickie znalazło się poza sferą bezpośrednich zainteresowań władców piastowskich. Funkcjonowało jeszcze jako siedziba kasztelanii i z tego czasu niewątpliwie pochodzi budowa piętrowego aneksu i z nim związane przeróbki. Na podstawie techniki budowlanej, w jakiej wzniesiono wieżowy aneks, zwłaszcza charakterystycznego sposobu tynkowania, można przypuszczać, że ta przebudowa dokonana została w XII w. Przyszłość lednickich budowli była jednak już przesądzona – opuszczenie i ruina. Jednak właśnie to unikatowe położenie, na nie zasiedlonej i nie zabudowanej w następnych wiekach wyspie zapewniło temu prastaremu zabytkowi przetrwanie i pamięć.

Z przedstawionych wyników badań płyną istotne wnioski dotyczące całej grupy polskich zespołów pałacowych. Najstarszą znaną, prototypową formą jest, jak dotąd, niewątpliwie zespół lednicki. Należy jednak zastanowić się i zbadać, do której z faz lednickich: pierwszej czy drugiej, nawiązują zespoły w Gieczu, Przemyślu i Wiślicy. Geneza natomiast połączenia baptysterium z podłużnym budynkiem o charakterze rezydencjonalnym wymagać będzie jeszcze dodatkowych studiów i przemyśleń.

W świetle prezentowanych odkryć i ich interpretacji historycznej – jeżeli jest ona słuszna – zespół budowli na Ostrowie Lednickim nabiera specjalnego znaczenia. W perspektywie polskiej zabytek ten rysuje się jako najstarszy znany relikw chrześcijańskiej architektury kamiennej Polan oraz jako pamiętne miejsce chrztu, historyczny dokument początków polskiej cywilizacji – chrześcijańskiej i zachodniej. Na tle europejskim teraz dopiero znaczenie Lednicy nabiera właściwego wyrazu. Samo baptysterium lednickie jest, jak dotąd, jedynym przykładem takiej budowli w X w. w Europie środkowej i zachodniej, zaś baptysteium z dwoma basenami jest niezwykle rzadkością. Nadto wśród kilkunastu odkrytych i znanych zespołów pałacowych z okresu ottońskiego, z których zachowane są tylko dwa: w Querfurcie i w Paderborn, zespół lednicki zajmuje zupełnie wyjątkową pozycję. Jest bowiem jedynym znanym w średniowieczu przykładem, ukazującym poprzez architekturę indywidualne i bardzo samodzielne rozwiązanie monumentalnych ram dla początkowego procesu chrystianizacji narodu, której inicjatorem i głównym promotorem był świeżo nawrócony władca.

Klementyna Żurowska, Teresa Rodzińska-Choraży, Adam Biedroń